



Rok 27.

Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1,25 msk., z odnośzeniem do domu 1,62 msk. — Inzeraty od wiersza drobnego 25 fen. — Reklamy się nie zwraca. — Ekspedycja ulica Posadowskiego 39.

Telefon Redakcji: 1142.
Poznań, niedziela, dnia 2 maja 1909.
Telefon Ekspedycji: 1013.

Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1,20 msk. z odnośzeniem do domu 1,45 msk., miesięcznie 40 f., z odnośzeniem 50 fen. — „Wielkopolań” wychodzi codziennie. — Redakcja ul. Dolna Wałowa 1.

Nr. 100

Królestwo w dzierżawie Niemców.

Gdy rozeszła się wiadomość o zniesieniu fortów w Królu Polskim, w kręgach domorosłych polityków za kordonem gruchnęła pogłoska, że Rosja zamierza wydzierżawić Niemcom Królestwo Polskie na 25 lat. Nad pomyślenie do tego stopnia awanturczym nie warto by było tracić słów, gdyby nie nabierał on pewnych cech prawdopodobieństwa skutkiem ciekawego artykułu „Rossiji,” ministerjalnego pisma rosyjskiego.

Dziennik ten, właśnie w obecnej chwili, po odbyciu zjazdu słowiańskiego, uważał za stosowne zaznaczyć jasno i niedwuznacznie stanowisko rządu rosyjskiego wobec Słowiańszczyzny i Prusaków. „Rossija” wyraża bardzo szczerze poglądy swoje na skasowanie twierdz w Królestwie, pisząc dosłownie:

„Cóż bowiem stracimy, jeżeli Prusak zagarnie byle Królestwo Polskie aż do linii Suwałki — Brześć i jeżeli nawet obwaruje się w nim o tyle, że trudno już będzie nam odebrać kraj utracony? Śmiało odpowiedzieć można, że zyskamy tylko na takim podboju. Ci sami Polacy, którzy dziś wrogo są usposobieni dla swoich braci w Słowiańszczyźnie — Rosjan, dostawczy się pod ciężki ucisk Niemców, niewątpliwie zmienią swoją nienawiść dla nas na uczucie wprost przeciwne.”

I dalej autor z ukrytą radością wywodzi, jak to Polacy żałować będą wówczas swej utraconej szczęśliwości pod rządem rosyjskim. Wywody to zbyt głupie, aby je powtarzać, ale należy przytoczyć i dobrze zapamiętać końcowe zdanie artykułu „Rossiji,” które brzmi dosłownie:

„Historja poucza nas, iż Anglja nie straciła na oderwaniu się Stanów Zjednoczonych. Ta sama historia dowiodłaby niewątpliwie, iż Rosja wiele zyska tylko na przejściu rosyjskiej Polski w zależność od Niemców.”

Zostało to wszystko wydrukowane w urzędowym organie rosyjskim. Teraz istotnie nie można się już niczemu dziwić... I kolonizacja pruska w Królestwie Polskim, popierana tak usilnie przez władze rosyjskie i pruska gospodarka wewnątrz państwa i uległość dyplomacji rosyjskiej wobec Berlina — i wreszcie postanowione obecnie, po klęsce rosyjskiej na Bałkanach skasowanie twierdz w Królestwie Polskim, wszystko to znajduje wymowne oświecenie w artykule „Rossiji,” która poddaje projekt... rozbioru Rosji przez obce mocarstwa, a specjalnie wydzierżawienie Królestwa Niemcom.

Dziś już nie można mówić o wpływach pruskich w Petersburgu, bo to za mało. Dziś można stwierdzić, że Rosja rządzi „pacholki pruskie” — jak słusznie powiedział Rodiczew. Spełniają oni tylko to, co im każe z Berlina — choćby to było nawet jawna zdrada własnego państwa. Dziś wiemy — jak to oświadczyła „Rossija” — że świadomie i celowo — torują oni drogę prusakom do Królestwa Polskiego! To już

nie zaślepienie — ale formalna zdrada własnego państwa ze strony tych, co dzierżą w swych rękach ster rządu i władzy.

Czy społeczeństwo rosyjskie ocknie się i zrozumie, że jest groźną dla Rosji nie autonomia Polski, lecz wydanie tej Polski jak i całego państwa rosyjskiego Prusakom i ich pacholkom petersburskim? Czy rozumie, że dopóty Rosja nie może mieć nie wspólnego ze Słowiańszczyzną, dopóki Niemcy gnieźdzą się i panują w Petersburgu?

Przesłanie w komisji finansowej.

(PBP.) Berlin, 29 kwietnia 1909.

Obrady komisji finansowej parlamentu, zawsze bardzo ciekawe, stały się obecnie osi, około której ogólne polityczne interesy Rzeszy się obracają. Jakkolwiek więc komisja radzi o projektach podatkowych, to jednak w istocie chodzi o rzeczy jeszcze większego znaczenia.

Blok, stworzony przez kanclerza Bülowa, rozpada się z powodu różnicy zdań co do projektów podatkowych. — Przeciwnictwa pomiędzy konserwatystami a liberałami są tak znaczne, iż rzeczowe dyskusje wyrównać ich nie zdołają. Partje blokowe godzą się w tym punkcie, iż Rzesza potrzebuje około 500 milionów marek większego dochodu; jednakże co do źródeł tego dochodu zgody w bloku nie ma. Główną różnicę stanowi sprawa podatku spadkowego. Podczas gdy liberałowie i wolnomyslni na ten projekt się godzą, konserwatyści opierają się niemu wszelkimi siłami.

Gdyby nie okoliczność, że kanclerz Bülow tylko z blokiem chce zrobić reformę finansową, natenczas byłaby ona w pewnych warunkach możliwą, ponieważ partje antyblokowe: centrum, Polacy i socjaliści mogliby dostarczyć stosownej liczby głosów.

Jednakże „antyblok” ma polityczny interes w tem, ażeby rządowi, na którego czele stoi książę Bülow, nie dopomagać. Skutkiem tego stanowisko tych partji regulują przedewszystkiem pobudki polityczne.

To wszystko wskazuje na niezwykle zawiąskie położenie ogólne.

Odwolywanie się rządu do patriotycznych uczuć, mianowicie konserwatystów, nie odnosi dotychczas żadnego skutku i z całego ich postępowania zdaje się wynikać, iż celem zapobieżenia podatkowi spadkowemu gotowi blok opuścić, a tem samem podważyć nogę kanclerzowi.

W ostatnich dniach podali konserwatyści w komisji wniosek, żądający w miejsce podatku spadkowego ustawy, nakładającej podatek na wzrost wartości przy nieruchomościach i ruchomościach. Byłby to zatem podatek, płacony od wszelkiego majątku, przy którym stwierdzony został wzrost wartości. Takie podatki istnieją już w pewnych gminach miejskich.

Konserwatyści obliczają, iż dochód z tego podatku mógłby przeciętnie w roku przynieść tyle, ile rząd z podatku

spadkowego się domaga. Gdyby to okazało się prawdą, w takim razie podatek spadkowy stałby się niepotrzebnym przy uporządkowaniu finansów Rzeszy.

We wtorek, dnia 27 bm., wieczorem odbyła się poufna narada w parlamencie skutkiem zaproszenia sekretarza stanu skarbu Rzeszy, Sydowa. Wzięli w niej udział przedstawiciele wszystkich partji z wyjątkiem socjalistów, których nie zaproszono.

Rząd Rzeszy próbował po prostu, czy przez taką poufną wymianę zdań nie zdoła wpłynąć na konserwatystów i usunąć wnioski ich z komisji.

Próba ta nie udała się. Narada nie przyniosła rezultatu; przeto w czwartek, dnia 29 bm. rzecz niejako urzędowo traktowaną być musiała w Komisji finansowej.

Na posiedzeniu odnośnem przedłożył przedstawiciel konserwatystów w całogodzinnej mowie projekt swej partji, wykazując uprawnienie, możliwość i rentowność podobnego podatku dla Rzeszy. Głównym punktem spornym pomiędzy zwolennikami tegoż podatku jest pytanie, czy należy także opodatkować papiery wartościowe, z punktu widzenia powiększenia się ich wartości. Mówca konserwatywny twierdził, iż właśnie te papiery są doskonałym i wydajnym obiektem podatkowym, a że techniczne przeprowadzenie takiego podatku nie przedstawia zbyt wielkich trudności. — Powołał się przytem na Francję, gdzie podatek podobny przynosi rocznie 60 milionów franków.

Stanowisko rządu zaznaczyli sekretarz stanu Sydow, pruski minister skarbu Rheinbaben i dyrektor banku Rzeszy Havenstein.

Dwaj pierwsi zgadzali się z wnioskodawcami w tym punkcie, że polecany podatek od nieruchomości jest możliwy, że jednakże ze względu na dobro gmin nie może być tak wielki, jak wnioskodawcom się wydaje. Dochód z niego mógłby przynieść 20 do 30 milionów marek rocznie, tj. mniej więcej 50 fenigów na głowę mieszkańca Rzeszy. Rząd Rzeszy gotów projekt taki opracować; jednakże nie może uznać, ażeby tenże mógł zastąpić podatek spadkowy.

Dyrektor banku Rzeszy oświadczył się przeciwko podatkowi na ruchomości, mianowicie na papiery wartościowe. — Twierdził, że podatek taki miałby niepożądany dla państwa skutek, ponieważ tak papiery zagraniczne jak i wreszcie kapitały obywateli Rzeszy z powodu podatku wychodziłyby za granicę i położenie finansowe Rzeszy stałoby się trudniejszym, na czem ucierpiećby musiał przemysł i handel niemiecki. Ale podatek ten jest także niemożliwy z względu na techniczne trudności. Jak wykonywać kontrolę nad papierami wartościowymi, przechodzącymi ciągle z rąk do rąk? Z politycznych, ekonomicznych i praktycznych powodów dyrektor banku Rzeszy podatek taki uważa za niemożliwy.

Przemówienie tych trzech przedsta-

wicieli rządu zreasumował sekretarz stanu Sydow w ten sposób:

Rząd Rzeszy jest gotów opracować projekt ustawy, opodatkowującej wzrost wartości przy nieruchomościach. Podatek na ruchomości, mianowicie na papiery wartościowe, uważa za niemożliwy i projektu takiego nie opracuje. Natomiast nawet gdyby podatek od nieruchomości przyszedł do skutku, nie przyniesie zdaniem rządu tyle, by podatek spadkowy mógł się stać zbędnym. Dla tego oświadcza imieniem rządów związkowych, że reforma finansowa może dojść do skutku tylko z podatkiem spadkowym i też istotnie z nim do skutku dojdzie.

Z tego oświadczenia rządu wynika, że rządy związkowe od podatku spadkowego nie odstąpią.

Na czwartkowym posiedzeniu zaznaczyła partja wolnokonserwatystów, iż zgodzi się na podatek od wzrostu wartości, ale równocześnie i na podatek spadkowy.

Partja liberalna zdała mniej więcej takie samo oświadczenie, poczem obrady komisji przerwano do piątku.

Z komisji finansowej parlamentu.

(PBP.) Berlin, d. 30 kwietnia 1909.

W piątek odbyły się dwa posiedzenia komisji finansowej parlamentu, jedno przed południem, drugie po południu. Na przedpołudniowym posiedzeniu rozprawiano dalej nad projektem konserwatystów co do podatku od wzrostu wartości nieruchomości i ruchomości.

Tymczasem też rozmaite partje podały inne wnioski. I tak zjednoczenie gospodarcze podało wniosek taki sam, jak konserwatyści, lecz z wyraźnym dodatkiem, iż projektowany podatek nie ma zastąpić podatku spadkowego, lecz ma być uchwalony obok tego podatku; liberałowie i wolnomyslni zalecają podatek majątkowy Rzeszy; socjaliści podatek od wzrostu wartości w miejsce podatków na artykuły spożywcze.

Po uzasadnieniu tych wniosków przez przedstawicieli odnośnych partji, oświadczył sekretarz stanu Sydow, iż obsta przy tem, co w czwartek powiedział, a mianowicie, iż podatku spadkowego zrzec się nie może, że na podatek majątkowy Rzeszy się nie zgodzi, że projekt ustawy, opodatkowującej wzrost wartości nieruchomości gotów jest opracować i przedłożyć, taki sam podatek od nieruchomości jednakże uważa za niemożliwy.

W imieniu centrum oświadczył jeden z członków komisji, iż partja jego na wniosek konserwatystów się zgadza i to w tej myśli, iż ten podatek zastąpić może podatek spadkowy, przeciw któremu zachodzą bardzo poważne wątpliwości.

O godzinie 12,45 odroczone obrady do godz. 3 po poł.

Trzygodzinne rozprawy popołudniowe nad projektem konserwatystów nie

doprowadziły do żadnego rezultatu. — Głosowanie ma nastąpić na sobotnim posiedzeniu.

Brak uświadomienia narodowego

i dojrzałości politycznej u naszych rzemieślników.

Gnieźnieński cech stolarzy i kołodziejów w ubiegły czwartek obierał 3-ch nowych członków zarządu. Na zebranie przybyło 18 członków cechu, w tym 16 Polaków i 2 Niemców. Spodziewałoby się należało, że wybrani zostaną sami Polacy, ale gdzie tam. Obrano 2 Polaków i 1 Niemca.

Co spowodowało członków do oboru Niemca do zarządu — pisze „Lech“ — trudno wyrozumieć. Gdyby Niemcy byli we większości, z pewnością ani jeden Polak nie zasiadałby w zarządzie, ale nasi panowie rzemieślnicy nie potrafili wyzyskać sposobności. Otworzą im się oczy dopiero wtenczas, gdy rząd im zacznie narzucać swoich kandydatów na członków zarządu, a pewnym jest, że tu i owdzie już o to się kusi.

Z ruchu abstynenckiego.

Wyzwolenie we Wilatowie w powiecie mogileńskim urządziło w niedzielę, dnia 18 kwietnia wiec ludowy we Wilatowie, któremu przewodniczył X. Stankowski z Inowrocławia. Pierwszy przemawiał p. dr. Kryzan z Gniezna. — Jako lekarz wykazał zebranym szkody, jakie napoje upajające wyrządzają zdrowiu. Dalszy mówca p. Prusiewicz z Inowrocławia wskazał na alkohol jako przyczynę wszelkiej nędzy. W dyskusji przemawiał między innymi X. Stankowski o szkodach, jakie powstają w społeczeństwie skutkiem używania napojów alkoholowych. Na wiec przybyło około 300 osób.

Krzywdy Polakom-katolikom w diecezji chełmińskiej.

Najzaciętszy wróg polskości, znany z działalności swej w Gdańsku X. kanonik Szarmer został mianowany przez X. biskupa Rosentretera oficjałem diecezji chełmińskiej. Oburzenie w diecezji jest ogromne.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. (P.B.P.) Berlin, 29 kw.

(Z parlamentu niemieckiego.) W czwartek omawiano w parlamencie interpelację socjalnych demokratów, pytających kancлера 1) czy mu jest wiadomem, że w skutek zaprowadzonych przez pracodawców dla robotników oświatowych przedsięwzięć kas pensyjnych, kas dla wdów i sierot, wykazały się ciężkie nieprawidłowości i szkody dla robotników, opuszczających te przedsięwzięcia? 2) czy kanclerz jest gotów, zapobiedz tym nieprawidłowościom za pomocą uporządkowania na drodze ustawy stosunków prawnych tych urzędów kasowych, mianowicie upewnić pretensje opuszczających owe przedsiębiorstwa robotników przez uprawnienie ich do dobrowolnego dalszego zabezpieczenia lub zobowiązanie kas do zwrotu składek? — Interpelację uzasadnił w obszernym przemówieniu poseł Severing (soc.) nieznośnymi skutkiem zaprowadzenia owych

kas stosunkami dla robotników, twierdząc, że pracodawcy stworzyli kasy nie w celu polepszenia położenia robotników, lecz w celu usunięcia wolności przesiedlania się i prawa koalicyjnego dla robotników. Mówca przytacza na dowód tego różne jaskrawe przypadki, żądając w celu polepszenia odnosnych stosunków ustawy w kierunku zaznaczonym w drugim punkcie interpelacji. — Sekretarz stanu, pan Bethmann-Hollweg odpowiada również w dłuższym przemówieniu, że kasy owe stworzone zostały swego czasu w celu zdobycia sił pracy dla pracodawców i urzędzone według wymagań ówczesnych stosunków robotniczych. Dzisiaj stosunki te się zmieniły, lecz cel tych kas pozostał ten sam. Braki, które się wykazały z biegiem czasu, słusznie wymagają naprawy i rządy zastanawiają się nadtem, jakby je usunąć. Drogę jednak, wskazaną w interpelacji, uważa p. Bethmann za niemożliwą. — W omawianiu interpelacji, w którym biorą udział mówcy liberalów, centrowców i wolnomyślnych, przybrała dyskusja charakter polemiki na temat ogólnej polityki społecznej. O godzinie 6 odroczono rozprawę do następnego posiedzenia, które się odbędzie we wtorek dnia 4 maja.

— Wogóle dzienniki berlińskie poczynają odnosić się bardzo nieprzychylnie do Młodoturek i nowego sultana, natomiast pomieszczają skwapliwie wiadomości o rokoshu Burhan-edina, który umknął do Małej Azji i przeciągnął podobno na swoją stronę trzy korpusy, między nimi korpus w Erzerum. Chce on podobno wyruszyć na czele wielkiej armii do Mekki, aby tam się ogłosił kalifem, a następnie rozpocząć z Młodoturekami wojnę świętą. Wszystkie te wiadomości należy przyjmować z wielkim zastrzeżeniem. — W każdym razie stanowisko prasy berlińskiej jest charakterystyczne dla nastroju panującego w urzędzie kanclerskim.

— Pruska izba posłów obradowała dzisiaj w dalszym ciągu nad etatem kultu, mianowicie nad pozycją spraw medycynalnych, tutaj pełniono ustanawianie urzędów do kontrolowania artykułów spożywczych poseł Kindler uważa za konieczne wybudowanie nowego instytutu higienicznego w Poznaniu. Przy końcu poruszył poseł Friedberg (nacionalliberal) przy pozycji uniwersytetów sprawę Bernharda i uniwersytetu w Lausanne; do obszerniejszej jednakowoż dyskusji nie przyszło, albowiem posiedzenie zaraz po jego przemówieniu odroczono do soboty.

Holandja. Narodziny księżniczki oznajmiono w Amsterdamie wczoraj rano białym we dzwony i 51 strzałami armatnimi. Ulice, udekorowane flagami, zalegają tłumy rozentuzjasmowanej publiczności. Z Hagi donosi biuletyn urzędowy, że stan zdrowia królowej Wilhelminy, oraz nowonarodzonej księżniczki jest dobry.

Austria. Dnia 25 maja ma do Wiednia przybyć cesarz Wilhelm. Gdyby jednak pojawiły się wcześniej upały na Korfu, przyspieszy swój przyjazd już na dzień 15 maja.

Czechy. Panie czeskie w Pradze urządzają w niedzielę tak zwany dzień czeski zbierając na ulicach po 2 h. od każdego przechodnia na szkoły i ochrony czeskie w okolicach z przeważającą niemiecką ludnością. Posłowie niemieccy z Czech interwenjowali u prezesa gabinetu, aby zakazał tej kwesty, motywu-

jąc swój krok tem, że mogłoby przyjść przy zbieraniu składki do staré narodowych.

Włochy. Agencja Stefani donosi z Korfu, że 12 maja nastąpić ma na wodach w okolicy Brindisi spotkanie króla Wiktora Emanuela z cesarzem Wilhelmem. Należy przypuszczać, że nowe to spotkanie monarchów spowodowane zostało obawą o istnienie trójprzymierza po ostatnim spotkaniu króla włoskiego z królem Edwardem.

Turecja. „Köln. Zeit.“ donosi z Konstantynopola, że w zeszłą sobotę projektowano tamże z inicjatywy Abdul Hamida olbrzymie rozruchy, zwrócone przeciwko chrześcijanom, aby spowodować interwencję mocarstw i w ten sposób uratować pozycję sultana. Kurdowie i hordowie rzucili się na Ormian i Greków i urządzili straszną rzeź. Zamiarom tym na szczęście wczas jeszcze zdolał przeszkodzić Młodoturcy.

— „N. Fr. Presse“ dowiadyuje się z dyplomatycznego źródła, że uzasadnione są obawy, iż w Małej Azji wybuchną mogą rozruchy przeciwko Armenczykom, wywołane przez reakcjonistów, celem spowodowania za wszelką cenę interwencji mocarstw.

— Jeden z przywódców młodotureckich miał oświadczyć, że nowy sultan Mahomet V robi wrażenie bardzo dodatnie. Jest on niezwykle wymowny — i mówi zawsze bardzo wytwornym stylem, wszystkie jego przemówienia są przytem nacechowane szczerem uczuciem. Gdy go zawiadomiono o złożeniu z tronu Abdul-Hamida, powiedział: cierpiam zawsze z moim bratem, a jedyną ulgę przynosiło mi poczucie, że tak jak ja cierpi cały naród. Pomimo, że Abdul-Hamid czuł bardzo gorliwie, aby do rąk jego nie dochodziły dzienniki i książki, zdołał on wynaleść sposoby kształcenia się i był zawsze w sprawach bieżącej polityki bardzo dobrze poinformowany. Jest to człowiek dobry, cichy i spokojny, z pewnością nie będzie miał dążeń absolutystycznych. Mając szczerzy zamiar rządzić ściśle konstytucyjnie, nie będzie on wzorem Abdul-Hamida otaczać się tłumem doradców i faworytów, którzy korzystając z łaski sultana, bogacili się kosztem państwa, łupiąc skarb publiczny. Dwór sultański będzie zmniejszony i zreformowany na sposób europejski.

— „Berl. Tageblatt“ donosi z Konstantynopola, że gabinet podał się do dymisji. Wielkim wiceprezsem będzie mianowany nie Achmet Riza, lecz Gharl Muktar pasza.

— Jak słyhać będzie powieszony przyboczny adiutant byłego sultana, Nadir Aga.

— W kołach młodotureckich przywiązują wielką wagę do nominacji Achmeda Riza wielkim wiceprezsem. Jest on bowiem człowiekiem o wykształceniu i poglądach na wskroś europejskich. Przywódcy młodotureccy oświadczają, że zwycięstwo Młodoturek jest zwycięstwem wszystkich narodowości w państwie osmańskim, które otrzymają prawa swobodnego rozwoju politycznego. — Wszyscy sprawcy ekscesów z 13 kwietnia będą ukarani w sposób nadzwyczaj ostry, aby obywatelom nakazać należyty szacunek dla konstytucji i ostrzedz wszystkich, że wszelkie zamachy na konstytucję będą w przyszłości natychmiast śmiertelnie karane.

— Na zgromadzeniu narodowym postawiono wniosek skonfiskowania majątków wszystkich dygnitarzy dawnego systemu jeżeli nie wykażą w jaki sposób przyszli w ich posiadanie. Dalej postawionym został wniosek o zniesienie niewolnictwa.

— Wszelkie wiadomości o rzekomych rozruchach przeciwko Młodoturkom w Macedonji, Staroserbji i Albanji są nieprawdziwe. Prowincje te w najkrótszym czasie otrzymają szeroką autonomję narodową, zwłaszcza w zakresie kościelnym i szkolnym. Sądzą, że takie rozwiązanie kwestji, co ludy tamtejsze uchroni przed wynarodowieniem, będzie najlepszym zabezpieczeniem się przed rozmaitemi dążnościami separatystycznymi.

Subhasty w maju.

Dnia 4 na sądzie w Bydgoszczy o godzinie 10 i pół posiadłość zapisana Schleusenau (Wilczak) nr. 17 i 259, Edwarda i Emili z domu Spors, Holtzendorffów, w obszarze 15,88 ar., wartość dochodowa 2613 m.

Dnia 4 na sądzie w Gnieźnie o godzinie 10 obsada zapisana Klecko nr. 325, Teodora i Katarzyny z domu Tamborskiej, Kosmala, w obszarze 1,49,57 hektarów.

Dnia 4 na sądzie w Inowrocławiu o godzinie 10 gospodarstwo zapisane Słonsk nr. 106, Jana i Jadwigi z domu Małachowskiej, Musiałów, w obszarze 24,07,38 ha.

Dnia 4 na sądzie w Inowrocławiu o godz. 10 i pół obsada zapisana Szymborze nr. 831, Jakóba i Franciszki z domu Białkowskiej, Szymanderów, w obszarze 13,50 ar.

Dnia 4 na sądzie w Rawiczu o godzinie 10 posiadłość zapisana Rawicz nr. 47, Alfreda Dachmel, wart. doch. 1754 m.

Dnia 4 na sądzie w Krotoszynie o godz. 10 posiadłość zap. Kobylin Nr. 48, Jana Robaczynskiego, oszacowana do podatku budowlanego na 258 mk. doch.

Dnia 4 na sądzie w Wschowie o godzinie 10 posiadłość zapisana Wschowa nr. 395, Markusa Koenigsbergera w obszarze 1,64 ar.

Dnia 5 na sądzie w Poznaniu o godzinie 9 gospodarstwo zapisane Lubań nr. 35 i 54, Józefa i Katarzyny z domu Strojna, Paulów, w obszarze 5,71,25 ha.

Dnia 5 na sądzie w Poznaniu o godzinie 10 i pół posiadłość zapisana Poznań Przedmieście Sw. Rocha nr. 20, Joanny Kantorowicz, z domu Lipmann, w obszarze 18,40 ar., oszacowana do podatku budowlanego na 681 m. dochodu.

Dnia 5 na sądzie w Ostrzeszowie o godzinie 10 posiadłość zapisana Ostrzeszów nr. 379, Gabryela i Rozalii z domu Ilmer, Bilskich, w obszarze 2,49 ar.

Dnia 5 na sądzie w Bydgoszczy o godzinie 11 gospodarstwo zapisane Ossowice nr. 6, Fryderyka i Wilhelminy, z domu Frase, Rosenau, w obszarze 23,42,65 hektarów.

Dnia 5 na sądzie w Keyni o godzinie 10 gospodarstwo zapisane Weronika nr. 39 i rola i wyręb zapisane Kowalewko nr. 32, Fryderyka H. Kraeck, w obszarze 3,73,20 ha. i 2,67,20 ha.

Z tajemnic serca.

3) Powieść z francuskiego.

(Ciąg dalszy.)

Wieśniak miał około lat 30.

Ubrany w czapkę z lisiego futra i w kapotę niebieskiego koloru z materji wełnianej, przepasaną rzemieniem; w bufiaste spodnie i w buty z długimi cholewami; chudy niskiego wzrostu, z twarzą o nosie spłaszczonym, z wystającymi kośćmi policzkowymi, z oczami szarej barwy, świecącymi się jak u kota, przedstawiał doskonale typ rasy tatarskiej, tak pospolitej w Krymie.

Służąc po wielkich domach, u panów znakomitych, częścią we Francji, częścią w Petersburgu, mówił doskonale po francusku.

Porzuciwszy służbę, wrócił do Krymu, do rodzinnej wsi Eupatorji, znajdując się w pobliżu tak zwanego Starego Fortu, gdzie właśnie wylądowała armia sprzymierzonych, oblegająca Sewastopol. Jak wszyscy tamtejsi mieszkańcy i również sympatyzował z Francuzami,

W własnym domu ofiarował kwatery dla kilku żołnierzy francuzkich z korpusu generała Jusufa, któremu polecono zająć dość ważne stanowisko militarne.

Uważany jako przyjaciel okupacyjnej armii, użyty został w charakterze przewodnika i towarzyszył wojskom, objaśniając i udzielając rad, gdzie i które dy najdogodniejsze były przejścia.

Po bitwie pod Alma, uniósł go zapal tak daleko, że niby zabił, tymczasem nazajutrz powrócił do Eupatorji, niosąc mnóstwo biżuterji, pierścieni, zegarków i dość okragłą sumkę w gotowiznie, zdobyty widocznie na trupach.

Od tej chwili czynność powyższa stała się jedynym jego powołaniem.

Jakoż we wszystkich następnych uataczkach, widziano go trzymającego się zdale od placu boju; dopiero wówczas gdy zapadła noc, gdy miano przystąpić do grzebania poległych, obdzieracz zakradł się cichaczem, rabował co się dało i obładowany łupem, po ukończeniu batalji, wszystko spieniężał za gotówkę. Musieliśmy przytoczyć powyższe szczegóły dla wyjaśnienia czytelnikowi,

jakim sposobem lotr ten spotkał się z kapitanem na placu boju.

W pierwszej chwili ten ostatni, dowiedziawszy się o wstrętnej rzemiośle wieśniaka, oburzony do najwyższego stopnia, chciał go zastrzelić.

Później jednak, kiedy obdzieracz obiecał podzielić się z nim połową zdobyczy, zmiekkł widocznie a nawet zdecydował się nie przeszkadzać mu w ucieczce; tem bardziej, że portret pięknej nieznanym uczynił na nim niezwykle wrażenie.

Przypomniał on Maloremu własną jego żonę, istotę godną uwielbienia, młodszą blondynkę w 24 wiosnie życia. Jak niemniej i córkę zadatek szczerzej, gorącej miłości, owoc siedmioletniego, słodkiego pożycia z małżonką, pozostawioną we Francji.

Malory kochał żonę namiętnie. Chwila pożegnania jeszcze dziś u przytomniała się w jego duszy, przypominała sobie, jak była blada, zrozpaczona, gdy ostatni na jej ustach wyciskał pocałunek, był więc kochanym wzajemnie.

Obraz ten na zawsze wyrzucił się w jego pamięci, myśl o drogich istotach

była mu osłodą i pociechą w ciężkich przejściach walki.

Być kochanym, to szczęście bez granic. Darzy ono spokojem i cierpliwością.

Malory jedenaście lat przesłuszył w stopniu kapitana — a dopiero od trzech zamarzył o szlifach pułkownika.

Wszyscy koledzy już go w tem uprzedzili.

Widział młodszych w służbie, ozdobionych tą oznaką — a przecież uchodził za najwaleczniejszego z walecznych! Bił się z Arabami w Algierze i z powstańcami w roku 1848 na ulicach Paryża i przeżył całą kampanję krymską.

Zdobywszy imię walecznego, nie pozyskał nic więcej...

Dziwnym zbiegiem okoliczności, czy też skutkiem fatalizmu, nie uznawano jego czynów bohaterskich — a może nawet nie były one dla nikogo pożyteczne. Zdawało mu się, że zestarzeje się kapitanem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości z bliska i z daleka.

Poznań, dnia 1-go maja 1909.

Uczmy dzieci czytać

i pisać po polsku!

*** Repertuar Teatru Polskiego w Poznaniu.** Dziś w sobotę, dnia 1-go maja Benefis Kazimierza Junoszy „Budowniczy Solness”, dramat w 3 aktach Henryka Ibsena. Ceny zwyczajne. Abonament uchylony. — Niedziela: 2 maja po południu o godzinie 3 „Moralność pani Dulskiej” tragifarsa kołtuńska w 3 aktach przez G. Zapolską. Ceny popularne. Wieczorem gościnny występ znakomitego artysty opery lwowskiej Tadeusza Łowczyńskiego „Halka”, opera w 4 aktach St. Moniuszki Jontek — Tadeusz Łowczyński. Ceny operowe, nieznacznie podwyższone. — Poniedziałek: 3 maja „Dziady”, dzieło dramatyczne A. Mickiewicza w 6 obrazach uscenizował St. Wyspiański. Przedstawienie popularne po cenach znizowanych. W przygotowaniu: „Zemsta nietoperza”, operetka w 3 aktach J. Straussa. — Wtorek 4 maja 2 gościnny występ Ireny Sollohub i Tadeusza Łowczyńskiego, artystów opery lwowskiej „Cavalleria Rusticana”, opera w 1 akcie P. Mascagniego, „Nikt mnie nie zna” komedia w 1 akcie Al. hr. Fredry, „Wesele w Ojcowie”, balet w 1 akcie układu St. Falińskiego, muzyka K. Kurpińskiego. Ceny operowe podwyższone. — Środa: 5 maja po raz drugi „Budowniczy Solness” dramat w 3 aktach H. Ibsena. Ceny dramatu. Abonament ważny. — Czwartek: 6 maja, 3 gościnny występ Ireny Sollohub i Tadeusza Łowczyńskiego, artystów opery lwowskiej. Do raz ostatni w tym sezonie „Halka” opera w 4 aktach St. Moniuszki. Ceny podwyższone. — Piątek: 7 maja po raz I, „Zemsta Nietoperza” operetka w 3-ach aktach Jana Straussa. Nowa wystawa. Ceny operowe. Sobota, 8 maja ostatni pożegnalny występ Ireny Sollohub i Tadeusza Łowczyńskiego, artystów opery lwowskiej, „Cavalleria Rusticana” opera w 1 akcie, G. Verga, muzyka P. Mascagniego, „Nikt mnie nie zna” komedia w 1 akcie A. hr. Fredry, „Wesele w Ojcowie” balet w 1 akcie układu St. Falińskiego, muzyka K. Kurpińskiego. Ceny operowe podw. — Niedziela, 9 maja, po raz drugi: „Zemsta nietoperza”, operetka w 3 aktach Jana Straussa. Nowa wystawa. Ceny operowe.

*** Biuro Straży** w Poznaniu przy Alejach nr. 18, otwarte codziennie o godz. 11 do 1 i od 4 do 6, w niedzielę i święta od godz. 12—1. Telefonu nr. 1640.

Dr. Tadeusz Jaworski.

*** Lecznica bezpłatna** Tow. społeczno-hygienicznego przy ul. Rycerskiej nr. 28 otwarta codziennie od pół 9 do pół 10 rano (choroby skórne i pęcherza i choroby wewnętrzne) oraz od 2—3 po południu (choroby dziecięce i kobiece).

Dr. Adam Karwowski, sekretarz.

*** Poznań.** (Urząd stanu cywilnego z d. 29 kwietnia 1909 roku.) — Śluby: Kupiec Maksymilian Jonas z Cecylią Flieg. Robotnik Michał Spychała z Katarzyną Sieboda. Kupiec Stanisław Dyczkowski z Jadwigą Richter. Wermistrz Oswald Neger z Heleną Berger. Palacz lokomotywy Juliusz Kepke z M. Walter. Rob. A. Woźniak z Katarzyną Jench. Syn gospod. Antoni Polczyński z Agnieszką Kaczmarek. — Uroczyny: Syna: Stróż latarń August Michalski. Robotnik kol. Marjan Pospieszynski. Sędzia Herman Geiseler. Niezam. S. i K. Pomocnik malarski Stefan Kamiński. Robotnik Józef Wróbel. Pomocnik rysown. kom. kol. Maksymilian Braungart. Wyśluzony wojskowy Ryszard Kleina. — Córki: Robotnik Walenty Mleczak. Szafnar kol. Gustaw Jaenisch. Robotnik Jakób Jędraszek. Robotnik Wilhelm Narankiewicz. Mularz W. Siebold. Robotnik Józef Scholz. Robotnik Marcin Gorniaczyk. — Umarli: Tajny rada miejski dr. Maks. Butler 74 lata. Kapitałista Antoni Dorna 71 lat. Reinhold Thamke 3 lata, 10 miesięcy i 28 dni. Zameżna Apolonia Oltszyńska ur. Dopieralska 42 lata. Zameżna Ernestyna Schäler ur. Pusch 40 lat. Zameżna Stefania Fiedler ur. Malecka 33 lata. Robotnik Michał Stachowiak 29 lat. Robotnik Franciszek Królkowski 16 lat.

*** Poznań.** W sprawie strasznego dramatu miłosnego na Grobli dochodzą obecnie bliższe szczegóły. Agent Kuchler jest tym samym, który już w roku zeszłym usiłował zastrzelić Schultzową w Puszczykowie, za co odsiedział kilka miesięcy więzienia. Utrzymywali oni stosunek miłosny od dość dawno czasu. Przed strasznym tym czynem posprzeczali się oboje.

*** Magistrat poznański** ogłasza, że z powodu obrachunków rocznych, rozsyłać będzie gazownia rachunki za gaz za luty i ma-

rzec równocześnie w 6 obwodzie policyjnym i w dawniejszych przedmieściach i to w najbliższym czasie. Na śródownym posiedzeniu rady miejskiej krytykowano ostro magistrat, że ściga pieniądze za gaz i wodę bardzo niepunktualnie, co jest ze szkodą dla miasta.

*** W sprawie inżyniera p. Jasiaka** z Poznania i kupca p. Kowalskiego podaliśmy w roku zeszłym szczegóły tak, jak nam je doniesiono. Ponieważ w toku rozpraw okazało się, że pan Jasiak jest niewinnym, przeto z obowiązku komunikujemy co następuje: Z liczby 27 świadków zeznania tylko dwóch braci Kowalskich i głównie policji byli obciążającymi dla Jasiaka. Pan J. był zawsze w posiadaniu pieniędzy, mając jeszcze pretensje pieniężne zaległe nawet po napadzie. W czasie rozpraw sądowych jaśniej się wykazało, że twierdzenia p. Kowalskiego nie zgadzają się z prawdą. Zaraz po wypadku nasyłano p. Jasiaka listami z prośbami, a w końcu z groźbami. Dwa listy, oraz obcy rewolwer były znalezione w mieszkaniu Jasiaka, — zginęły na policji. Rzecznik stwierdził, że charakter tego pisma uderzająco jest podobnym do charakteru jednego z braci Kowalskiego, nauczyciela z prowincji, czemu jednak tenże przeczy. Wobec tych wszystkich dowodów prokurator sam odrzucił skargę przeciw p. Jasiakowi, oskarżając natomiast Kowalskiego o rzeczywisty napad z kradzieżą i włamaniem za pomocą innych. Zeznania zaś jego, jakoby Jasiak go do tego namówił, miały tylko ten cel, by zmniejszyć sobie karę. Około kwadransu na 12 w nocy po półgodzinnej naradzie sądu, przewodniczący, dyrektor sądu ziemiańskiego, wygłosił następujący wyrok: Kowalski uznany sprawcą napadu, włamania i kradzieży. Ukaranie jego oddano przeto sądowi przysięgłych. Kowalskiego natychmiast uwięziono. Tak więc zbyt wielkiej gorliwości policji p. Jasiak miał do zawdzięczenia, że opinia obwinia go o udany napad, by oszukać Towarzystwo zabezpieczenia, gdyż stąd wyszedł sąd taki, że każdy, kto się do niego po napadzie zbliżył, choć zastał go chorym i zmarnowanym, to był jednak pod wrażeniem słów policji. To samo zeznał też lekarz, że dopiero po słowach policji powziął wątpliwości o prawdziwym napadzie. Sądziemy, że interesowane obywatelstwo, pomnąc na wszelkie przykrości i wielkie staty materialne, choć w części mu to powetuje, dając go tem większem zaufaniem i poparciem.

*** „Balsam” na serca hakatystów.** W „Posener Neueste Nachrichten” pisze o broszurze p. Rabbowa przemysłowca niemieckiego: „W swej pracy „Już znowu broszura o kresach wschodnich” p. Rabbow wypowiedział to, co wszystkim kupcom i przemysłowcom poznańskim, z wyjątkiem tych, którzy od „Ostmarkenvereinu” stypendja pobierają, na sercu leżało a zapewnił sobie wdzięczność całego kupieckiego i przemysłowego społeczeństwa. Niniejszem pragnęlbym wyrazić swoje życzenie; gdyby p. Rabbowowi miano robić jakiejkolwiek nieprzyjemności z ulicy Wiktorji, natenczas powinniśmy wszyscy kupcy i przemysłowcy, bez względu na nasze kupieckie interesy, jak jeden mąż stanąć i pokazać mu, że nie napróżno poszedł za nas w ogień. Cóż więcej może nam jeszcze „Ostmarkenverein” zrobić? Klientelę niemiecką przepędził do Berlina, klienteli polskiej obrzydził nas i podciął wolną konkurencję. Dla tych nielicznych od owego Towarzystwa zależnych egzystencji, któremi się ono chlubi, prawdziwemu będzie dobrodziejstwem, jeżeli się ich tutaj dłużej podtrzymać nie będzie i zakończy krótko i bez bólesci swój żywot. Jeżeli stosunki na lepsze się nie zmieniają, trzeba będzie założyć „Anti-Ostmarkenverein”.

Niemiecki przemysłowiec.

*** Znacznie powiększony** w ostatnim czasie skład gramofonów, znanych ze swej znakomości, oraz płyt z melodjami polskiem i o treści tak świeckiej, jak i kościelnej, pod firmą Pełczyński przy ul. Wodnej nr. 13. na pierwszym piętrze, rozwija się z każdym miesiącem coraz pomyślniej. Zachęcamy naszych szanownych czytelników do popierania przedsiębiorstwa tego; p. P. bowiem, nie opłacając drogiej dzierżawy za skład jest rzeczywiście w możności naznaczyć swe towary po niebywale tanich cenach.

*** Koło Śpiewackie Polsk. w Poznaniu.** Szanownym członkom donosimy, że msza św. na intencję Koła w 24 rocznicę odbędzie się w niedzielę 2 maja rb. o godz. 8 rano w kościele farnym, podczas której odśpiewa chór męski Koła msza B. Dembińskiego: Nieogarniony całym światem Boże!

*** Z pewnem zadowoleniem** donosi „Pos. Tagbl.”, że polskie Towarzystwa w Północnej zebrań swe odbywać muszą teraz w niemieckich lokalach, ponieważ policja ze względu na lichej stan jedynego polskiego lokalu, zakazała używania tegoż. Nie bardzo pochlebnie dla nas brzmi ta wiadomość, boć przecież było można dotąd naprawić defekta,

a jeżeli chodzi o zwykłą szykanę, to i na to jest rada u wyższej władzy.

*** Firma hurtowna** na towary wełniane i trykotaże Otto Berlowitz w Poznaniu popadła w trudności finansowe. Pasywa wynoszą 130 tysięcy marek.

*** W zamiarze samobójczym** strzelił sobie kulą z rewolweru w głowę 25 lat liczący protestancki nauczyciel Reich z Stalunia pod Międzyrzeczem. Ciężko rannego przewieziono do lazaretu w Międzyrzeczu. Przyczyna rozpaczliwego kroku nie wiadoma. Donoszą obecnie, że R. zmarł.

*** W niemieckie ręce.** Z Morzeza w powiecie chodzieżskim donoszą do „Dzienia Bydg.”, że gospodarz Teofil Grundkowski sprzedał 16 mórg łąki Niemcowi.

*** Komunikacja kolejowa,** przerwana wskutek zerwanej przez powódź tamy pomiędzy Główną a Czerwoną, została znowu przywróconą tak dla ruchu osobowego i towarowego. Dotychczas musiano w miejscu pewnym za szkołą w Kozichgłównach przesiadać się, a kremzery firmy spedycyjnej Hartwiga przewożyły podróżnych na stację w Czerwonaku i odwrotnie, przez co pociągi w każdą stronę odchodziły o pół godziny wcześniej.

*** Polowanie na rogacze** w obwodzie rejencji bydgoskiej rozpocznie się z dniem 16 maja.

*** Konkurs** ogłoszono nad majątkiem kupca Maksa Kurnika w Solcu. Zawiadawca kupiec Karol Beck przyjmuje zgłoszenia do 1 czerwca.

*** Agenturę pocztową** Morakowo w pow. węgrowskim przezwano na „Morkau”.

*** Oświadczenie.** Z powodu ofiarowania nam drukarni przez Towarzystwo „Zgoda” w Wanne, powstało w prasie polskiej mniemanie, jakoby także i wydawnictwo „Zgody” na własność naszą przeszło. Oświadczamy, że wydawnictwo „Zgody” przez nas przyjęte nie zostało, ponieważ „Zgoda” jest gazetą polityczną, a „Zjednoczenie zawodowe polskie” jako organizacja zawodowa, gazety politycznej wydawać nie może. Umowa była taka, że drukarnia miała być własnością „Zjednoczenia Zawodowego polskiego”, a dla wydawnictwa miała się utworzyć spółka. — Tyle w sprawie wyjaśnienia, aby społeczeństwo nie było w błędzie, że „Zjednoczenie zawodowe polskie” wydaje gazetę polityczną. Nadmieniamy, że zarząd z ofiarowanej mu drukarni przez Towarzystwo „Zgoda” zrezygnował z powodu rozmaitych przeszkód, które pomiędzy właścicielami drukarni zachodziły. Centralny zarząd „Zjednoczenia Zawod. Polskiego” w Bochum W. Sosiński. J. Trzebiński. J. Korpus. J. Jankowiak.

*** Bydgoszcz.** Nadburmistrz tutejszy p. Knobloch — jak donosi „Geselliger” — dostał polecenie starania się o posadę pierwszego burmistrza w Altonie; która to posada dotowaną jest z dochodem 25 tys. mk. rocznie. Pan K. zastanowił się o tego. Na posadę tę zgłosiło się 42 kandydatów, z tych komisja złożona z obywateli miasta dopuści do ściślejszego wyboru tylko trzech.

*** Kilonja.** Strejk robotników pocztowych zakończył się wreszcie po trzymiesięcznym trwaniu.

*** Z Nowego Jorku** donoszą, że w środkowo-wschodniej i południowo - zachodniej części unii srożą się silne nawałne śnieżne.

*** Nysa.** Wyrok śmierci na niewidomego. Sąd przysięgłych skazał niewidomego ubogiego miejskiego i kataryniarza Jana Manna, za popełnione morderstwo na śmierć. Dnia 27 stycznia rb. zamordował on siekierą swego 81-letniego dziadka. Rozprawy odsłoniły bardzo niski poziom moralny oskarżonego.

*** Medjolan.** W fabryce bawełny Cardo-Ottolini powstał wielki pożar, który pomimo usilnej pracy straży pożarnej i pomocy prywatnej, wyrządził stratę w maszynach i zapasach towarów na milion lirów.

*** Śmierć głodowa.** Pewien nauczyciel szkoły ludowej w Wiedniu, którego wydano z urzędu za sponiewieranie chłopca szkolnego, postanowił, żyjąc w nędzy umrzeć śmiercią głodową. W odległym zakątku Prateru przeleżał 12 dni i 12 nocy, lecz odnalazł go tam zupełnie wyczerpanego policjant. Umierającego prawie odniesiono do szpitala.

*** Kalendarz.** Niedziela, 2 maja: Anasztazego b. i Zygmunta króla. Wschód słońca o godz. 4 min. 30, zachód o godz. 7 min. 23. Poniedziałek, 3 maja: Florjana m. i Moniki wdowy.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrań odbędą się:

— Tow. Młodych Przemysłowców w poniedziałek, 3 bm. o g. 9 wiecz. w sali w Domu Katolickim.

— Walne Tow. wstrzemięźliwości „Jutrzenka” w niedzielę o g. 7 i pół wiecz. na sali Dominikańskiej.

— Nadzwyczajne filji robotników Zjedn. Zaw. Polsk. w niedzielę o g. 3 po poł. w lokalu posiedzeń p. Gollana przy ul. Wilowej 71 na Wildzie.

— Nadzwyczajne Tow. cech. mularzy w niedzielę o g. 12 w poł. w hotelu saskim.

— Tow. Przemysłowego w Mur. Goślinie w niedzielę o g. 6 na sali posiedzeń.

Od Redakcji.

— Panu R. W. w G. odpowiadamy: „Beckenbruch” jest po polsku złamanie miednicy, czyli części ciała, gdzie się korpus łączy z nogami (lub staw). Drugiego wyrazu przeczytać nie możemy, tak niewyraźnie napisany.

— Panu J. P. w W. odpowiadamy: Wysockie koszty uzyskania patentu zależy od doniosłości wynalazku. Ile byś Pan uzyskał w razie sprzedaży patentu również zależy od przedmiotu. Po dalsze warunki udaj się Pan do jakiego biura patentowego.

Wiadomości handlowe.

Poznań, dnia 1 maja 1909 r.

Pożyczka niemiecka 3 i pół proc.	96,10 m.
Pożyczka pruska ukons. 3 i pół proc.	96,10 m.
dto 3 proc.	86,90 m.
Listy zastawne poznańskie 4 proc.	100,80 m.
dto 3 i pół proc.	95,10 m.
Listy rentowe poznańskie 4 proc.	101,60 m.
dto 3 i pół proc.	94,30 m.
Renta włoska 4 proc.	104,60 m.
Austriacka renta złota 4 proc.	99,90 m.
Austriacka renta srebrna 4 i dwie 5 proc.	100,— m.
Listy zastawne polskie 4 i pół proc.	95,50 m.
Renta węgierska złota 4 proc.	95,40 m.
Banknoty francuskie za 100 franków	81,35 m.
Banknoty austriackie za 100 koron	85,40 m.
Banknoty rosyjskie za 100 rubl.	215,45 m.

Poznań, dnia 30 kwietnia rb.

(Urządowe notowania miejskiej komisji targowej na targu zbożowym).

	Za 100 kilogramów:		
	towar piękny	średni	pośledni
Pszonica	23,90	23,10	22,10
Żyto	16,80	16,30	15,80
Jęczmień	18,—	16,60	15,80
Owies	17,90	17,20	16,80

Poznań, dnia 30 kwietnia rb.

Ceny zbożowe giełdy poznańskiej, podawane przez Patronat Związku Spółek (Se kretariat dla „Rólnika”).

	towar wyborowy		
	średni	pośledni	
Pszonica	239	231	221
Żyto	168	163	158
Jęczmień	180	166	158
Owies	179	172	168

(Wszystko za 1000 kg. netto franko Poznań).

Poznański targ na bydło z dnia 30 kwietnia 1909 r. (Sprawozdanie urzędowe). Związ ziono lub spędzono:

66 sztuk bydła rogatego	
209 „ cieląt	
40 „ owiec	
289 „ tłustych świń	
144 „ chudych świń	
443 „ prosiąt	

Razem 1201 sztuk zwierząt.

Płacono za 50 kilogramów wagi żywej:

Rogacizna: Woly I kl. 00—00 mr., II kl. 28—30 mrk., III kl. 24—26 mrk. Wolczaki i jałowice I kl. 00—00 mr., II kl. 30—33 mr., III kl. 24—27 mrk. Buhaje I kl. 35—36 mr., II kl. 30—33 mr., III kl. 24—27 mrk. Krowy I kl. 30 do 33 mr., II kl. 25—27 marek.

Krowy dojne: I kl. 000—000 mr., II-ga kl. 280—330 mr., III kl. 180—240 mr.

Owce: I kl. 32—32 mr., II kl. 30—32 mr., III kl. 26—27 mr.

Cielęta: I kl. 46—48 mr., II kl. 35—40 mr., III kl. 27—30 mr.

Nierogacizna: I kl. —46— mr., (nie które wyżej), II kl. 44—45 mr., III kl. 42—43 m.

IV kl. (maciory) 39—43 mr.

Świnie średnie: (warchlaki) 36—54 m. za sztukę.

Prosięta: 27—42 mk. za parę.

Interes był spokojny. — Targ uprzątnięto.

Wrocław, dnia 19 kwietnia 1909 r.

	dobry tow.	średni tow.	pośl. tow.
najw. najn.	najw. najn.	najw. najn.	najw. najn.
cena	cena	cena	cena
Pszonica biała 23,80 23,10 23,—	22,10 22,—	20 50	
złota 23,70 23,—	22,80 22,—	21,90 20,40	
Żyto 17,30 16,70 16,60	16,20 16,10 15,20		
Jęczmień 15,—	14,80 14,70 14,40	14,30 14,—	
dla brow.	19,—	18,50 18,40 18,—	—,—,—
Owies 18,20 17,70 17,60	17,10 17,—	16 20	
Groch Wikt. 25,—	24,—	23,—	22,— 26,—
Groch mały 21,—	20,50 19,50 18,50	17,50 17,—	

Bydgoszcz, dnia 29 kwietnia rb. (Sprawozdanie Izby handlowej). Pszenica stałej, biała, najmniej 130 funtów holenderskiej wagi 241 m. czerwona, najmniej 130 funt. wagi 235 m., poślednie gatunki niżej nosowania. — Żyto stałej, dobre, zdrowe najmniej 123 funty holenderskiej wagi 171 marek, lżejsze gatunki 162—170 marek — wilgne poślednie gatunki niżej notowania. — Jęczmień dla młynarzy 154—160 marek. — Dla browarów 160—170 marek, najpiękniejszy nad notowania. — Groch na paszę 16—176 mk., do gotowania 181—193 mk. — Owies: 165 do 175 mr. na konsumpcję 181—18 mr., najpiękniejszy nad notowania. — Ceny loco Bydgoszcz.

Fabryka papierosów i tureckich tytoni

„W U L K A N”

I. F. J. Komendziński w Dreźnie zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę na swoje papierosy i tureckie tytonie, które we wszystkich główniejszych odnośnych handlach są do nabycia.

J. N. Durczykiewicz, Poznań St. Rynek 72

Wielki skład bławatów, płócien, stolowizny i fabryka bielizny specjalność: **kompl. wyprawy.**

Na obecną porę polecam w wielkim wyborze:

materje wełniane, muśliny, batysty, perkalo, nesie itd. — Na życzenie wysyłam próby odwrotnie.

Bajecznie niskie ceny lecz stałe.

Znaczki rabatowe!

Usługa rzetelna i skora.

Proszę zważać na moje okna wystawne.

Proszę zważać na moje okna wystawne.



**Materje na suknie
Kostjomy — Bluzki**

w najmodniejszych kolorach.

Jedwabie — Płótna

Stolowizna — Ręczniki — Serwety — Obrusy

Wyprawy dla nowożeńców i niemowląt

poleca po znanych tanich cenach

**K. IGNATOWICZ Poznań
St. Rynek 67/69.**

Próby gratis i franko!



Co to? Centralin?

A to tego nieznacie, panie żandarmie, jest to jedyny rzetelny proszek do chowu i szybkiego tuczenia świń. Zapobiega wszelkim chorobom, jako to czerwonce, krzywieniu nóg i t. d.

Złodziejem

własnej kieszeni, kto nie używa „Centralin”. Unikać trzeba wszelkich innych tańszych środków. Centralin nabyć można we wszystkich składach drogerijnych i kolonialnych, lub też wprost z fabryki

Chem. Fabrik „Centralin” Oppeln.
Centralina kosztuje w paczkach po 1 funcie 50 fen. we workach po 2 ft. 1 mk., 5 ft. 2,50 mk., 10 ft. 4 M. 25 ft. 8 mk., 50 ft. 14 mk., 100 ft. 27 mk. franco najbliższej stacji kolejowej. O dokładny adres i podanie stacji kolejowej uprasza się.

P. Majewicz, Gniezno (Gnesen) Hornstr. 30 ma na sprzed. folwark 390 mg. wpl. 30 000 M. po 400 M. za mg., folwark 600 mg. z młyn. wod. przy mieś. nad kol., gdzie gimn. cena 155,000 M. wpl. 30 000 M. folw. 700 mg. cena 180,000 M. wpl. 40,000 M. folw. 290 mg. za 75,000 M. wpl. 25,000 M. folw. 340 mg. wpl. 40,000 M., równ. gosp. 60-200 mg. każda. czasu do sprzed.

Świat egzyst. dla rzeźnika
Interes rzeźnicki istnieć. kilkadz. lat w rynku jest z pomieszczeniem zaraz do wydzierżawienia. 2275
Ludwik Wilza, Swarzędz.
Poszukuje się celem kup. 200 do 400 mg. dobrej ziemi w jednym pl. z dobrymi budynkami. Zgł. do eksped. Wielkop. pod nr. 2280.

Baczność! 2286
Fachowiec poszuk. zaraz, od lipca lub października dzierz. dobrej

OBERŻY

w mieście lub gościńca w dużej wsi, gdzie kościół i szkoła. Lask. of. pod S. K. 64 Hauptpostl. Posen.

Potr. od lipca: **Służący kaw.** starszy do 1 pana na 400 mk. **Kucharz k.** na 800 mk. **Służący żon** na 400 mk. i dep. **Gospodyn** sam na 400 mk. Pośred. posad. (Stellenvermittler) **Franciszek Niedzielski,** Posen, Wienerstr. 6 pt. Telf. 1036

Do mej drogerji połącz. z handl. tow. kolonial. lakoci i fabryką wód mineralnych poszukuje zaraz

ucznia

z dobrem wykształceniem szkoln. **H. Hentschel — Śmigiel** (Schmiegel.) 2270

Poszukuje do składurzeźnickiego bieglą 2300

sprzedawaczkę

(także wprawna w cięciu mięsa) **W. Lewandowicz, Grobla 27**

Potrzebni: **Urządnic** żon. z małą rodziną, **pisarz** gosp. star. **Kucharz ogrodnicy** z uśl. **służacz kaw. forezpan kaw.** pod Królewic. **Gospodyn** do samot. pana. Kowal z Chłopieckr. Pośred. miejsc. Stellenvermittler **Stanisław Tuczyński,** Posen, Ritterstr. 15, Telf. 1644

Destylacja

hurt. istnieć. od r. 1886 jest z pow. choroby pod bardzo korzyst. war. do odstąpienia. Wysokość kapitału nie znaczna, dzierz. tania. Oferty do eksped. Wielk. pod nr. 2284.

Doniosłe miejsce
organisty

muz. na dużej parafji zawakuje 1. 7. br. Refl. mogą kandydować z pobytu kilku lat na jed. miejsce. Zgł. do eksp. Wielk. p. nr. 2276

Potrzebni zaraz: **Rządce gospod.** na 1200 M. do zarządu. **Urządnic kaw. młoc.** na 1000 mk.

Pośred. posad. „Stellenvermittler” **Franciszek Niedzielski,** Posen, Wienerstr. 6 pt. Telf. 1036

Młodszy 2302
kancelista

biegły w polskim i niemieckim, może się zgłosić zaraz do kancelarii adwokatów **Wolińskiego i dr. Kolszewskiego** ulica Wilhelmska 20.

PANNY

do krawieczyny mogą się zgłos. „La Mode” **J. Golańska** ulica Murna 3. 2303

Posługaczka

na cały dzień może się zaraz zgł. **WILDA Strumykowa** ulica 13 I.

Czeladników siodlarskich

na wojskową robotę przyjmie na stałe zatrudnienie. 2294

J. Weiss, ulica Wodna nr. 16.

2 uczni

przyjmie zaraz **M. Nowak,** mistrz stolarski Wiel. Garbary 50. SYN uczciwych rodziców ma chęć

wyuczenia się rzeźnictwa

licz. lat 14 i pół w Poznaniu w polskim interesie. Zgłoszenia przyjm. eksped. Wielkop. pod nr. 2112.

Zony

poszukuje kaw. rzemieślnik werk-mistrz, trzeźwy i pracowity, licz. lat 44, chcący wiaść w dzierzawę gościniec. Panny w 40 lub też w równym wieku, z posagiem do 3 000 mk., raczą nadesłać swe of. do eksped. Wielk. pod nr. 2252.

Hygienische

Bedarfsartikel. Neuest. Katalog mit Empl. viel. Aerzte u. Prof. gratis u. fr. **H. Unger, Gummiwarenfabrik,** Berlin NW, Friedrichstrasse 91/92.

Parcelacja.
W czwartek dnia 6 maja rb. o godz. 10 przed poł. w oherzy p. Wojciechowskiego w Buku sprzedawac będą śliczne **70 morgowe gospodarstwo**

w Wielkiej wsi przy Buku w pojedynczych parcelach lub w całości z żywym i martwym inwent. i z nowymi masiw. budynkami. Reflektanci na całość mają pierwszeństwo. Warunki kupna podł. ug. **Jan Maćkowiak, Poznań.**

Parcelacja!

We wtorek, 11 maja rb. o godziny 11-tej począwszy parcelować będziemy co dopiero kupiony folwark nasz we **Węglewie p. Pobiedziskami**

Plan jest następujący:
Ponieważ są 2 domy mieszkalne dla robotników i odpowiednie stajnie i stodoły, więc utworzy się 3 gospodarstwa i to o 32, 58 i 142 morgach. Do ostatniego przypadnie piękny dworek w cieniście ogrodzie owocowym położony.

Zaznacza się, że Węglewo leży 4 kilometry od Pobiedzisk, ma ziemię bardzo dobrą i obsianą, liczne inwentarze, a kościół i szkoła są naprzeciw podwórza. Sprzedaż w całości nie jest wykluczona, musiałaby jednakże nastąpić przed terminem.

Bank Parcelacyjny E. G. m. b. H. w Kościanie

200 cygar za darmo!

Zakupiłem w ostatnim czasie wielki zapas konkursowy itd. i wysyłam przez krótki czas franco **200 pełnych 6 fen. cygar za 11,25 mk. lub 200 pełn. 8 fen. za 13,25 mk.** Oprócz tego daję 200 cygar darmo za dalsze polecenie, przeto teraz **400 cygar za 11,25 mk. lub 400 cygar za 13,25 mk.** Tylko do 8 maja kto zamówi, otrzyma owe 200 cygar za darmo. Kwit gwarancyjny: Pieniądże z powrotem, jeśli cygara się nie podobają. **A. Kauffmann, fabryka cygar, skład Hamburg 36.**

**Extrakt
Globus**

czyści
lepiej
anizeli irne.

środki do czyszczenia metali

Jedyną w tym rodzaju jest staro wypróbowana

MAGGI przyprawa
Kto raz nią zrobi próbę, będzie zawsze jej używał. Najupr. poleca **S. Dressler, drogerja śródecka, Śródka Rynek 12.**

Bardzo korzystna oferta!

Pod warunkami korzystnymi jak rzadko, jest natychmiast do nabycia ślicznie położony, samodzielny

Folwark

Zieliniec pod Zbąszyniem, obszaru 1800 mg. w tem około: 1000 mg. przeważnie starszego wartościowego lasu, 700 mg. bardzo dobrej zdrowej żytnej ziemi w starej wysokiej kulturze i 100 móg znakomitych łąk

Cały folwark ślicznie odbudowany, budynki obszerne, bardzo dobre, wszystkie murowane pod dachówką i w największym porządku; wygodny dom mieszkalny. Inwentarz kompletny. Urodzaje dobre. Wspaniałe polowanie nawet na jelenie.

Cały majątek jest bez długu. Zaliczki 75 000 mk. Reszta pieniędzy pozostaje na długie lata po niskim proc.

Drwęski & Langner

(Marcin Biedermann)

Telefon nr. 1960. Poznań ul. Rycerska 38.

Wyrzuty na twarzy usuwa z zad. skutkiem

Obermayer'a mydło Herba

do nab. w wszystk. apt. i drog. kaw. 50 f. i 1 mk.



Największy czas

odnieść reparacje do **Kastora,** który robi szybko i dobrze po cenach fabrycznych. Wszelkie przybory jaknajtaniej. — Największy skład kół i warsztaty reparacyjne

Kastor

POZNAŃ, ul. Wilhelmska 17 blisko kościoła św. Marcina.

Pierze

kwap i pościel kup. się zawsze dobrze itanio w rzet. skl. pierza **A. Bein, ulica Żydowska nr. 4.**

Wielki skład

z mał. pokoj. przy ul. Wilhelmskiej odpowied. do każd. interesu także na biuro jest z pow. innego przedsięb. tania do wynajęcia. Zgł. do eksp. Wielkop. pod nr. 2285.

Okolo 1000 litrów mleka

dziennie poszukuje od 1 lipca 09. **Ilowiecka, ulica Strzelecka 23.**

Świetny interes! Oberża

z zajazd. budynek masiw, ogrod. owoc. w któr. się odbywają koncerty latem, do tego 22 mg. pszen. drenow. ziemi przy trakcie leżąc. do którego należą 3 domin., bez konkur. zaraz za cenę 12 000 tal. przy wpłacie podług ugody do odstąpienia. Agenci wyklucz. Zgł. do eksped. Wielk. pod nr. 2214.

Kto 2245
sobie chce zapewnić poboczne zajęcie lub egzyst. bez kapitału wyrobić, niechaj napisze z dołączeniem znaczka pocz. odpow. nast. przez fir **Gehring & Co., — Cassel.** Gwaranc. za dochód 300 M. mies.

Gospodarstwo

75 mg. dobrej ziemi, pół mili od Poznania. Cena kupna z żywym i martwym inwent. 30 000 M. przy wpłacie 6 000 M. reszta pozostaje na hipotecę. Zgłoszenia przyjm. **Fr. Losiak** Posen Torstr. 7. Znacek na odpow. uprasza się.

Interes kolonialny i delibat.

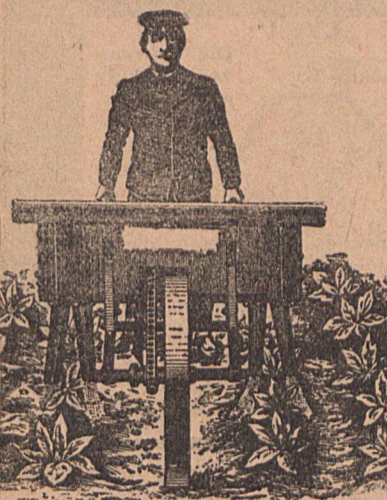
przy głównej ulicy tania z pow. innego przedsiębiorstwa do sprzedania. Zgłoszenia przyjmujecie **W. D. Stolpiak,** Wielkie Garbary 14 I p. na pr.

Destylacja

hurt. istnieć. od r. 1886 jest z pow. choroby pod bardzo korzyst. war. do odstąpienia. Wysokość kapitału nie znaczna, dzierz. tania. Oferty do eksped. Wielk. pod nr. 2284.

Niedziela, dnia 2 maja 1909.

Najnowsze czeskie
siewniki
do saletry chilijskiej
„Meteor“
„Reforma“



osiewające dwa rzędy z obu stron. Konstrukcja nadzwyczaj prosta i praktyczna. Chód lekki, gdyż koła biegowe wysokie. Siewniki do mielenia zgrupowanych sztucznych nawozów.

Adres do listów: **A. Bryliński**, Poznań-Posen. Adres do telegr. **A. Bryliński**, Posen.

Poznań, Rycerska nr. 11-a. — Telefon nr. 69.

Skład maszyn i narzędzi rolniczych
rajowego i zagranicznego wyrobu. Części zapasowe do pługów i rozmaitych maszyn. Pracownia do napraw.



Papierosy
z fabryki
SILIEMA
sa
najlepsze

Produkcja roczna przeszło 250 milionów

Jedyna
Jeneralna agentura i główny skład
S. Zychliński
w Poznaniu. 5006
Cygara w największym wyborze.

Na sezon latowy
polecamy (1891)
kapelusze damskie i dziecięce
w wielkim wyborze po niskich lecz stałych cenach.
M. & A. Kapalczyńska
Poznań, ul. Szeroka 25.
Kapelusze krepowe

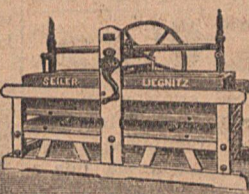
Atramenty „HEROLDA“
(w urzędzie patent. zastrzeżone)

czarne i kolorowe
farbki do pieczęci, do hektografów, do znaczenia bielizny, tusze płynne, mleje itd. itd.
nie ustępują w niczem wyrobom obcym.

Do nabycia w odnośnych handlach
„HEROLDA“ 1904
Chem. Laboratorium fabrykacji atramentów
właśc. **J. Z WIERZYŃSKI Szamotuły.**

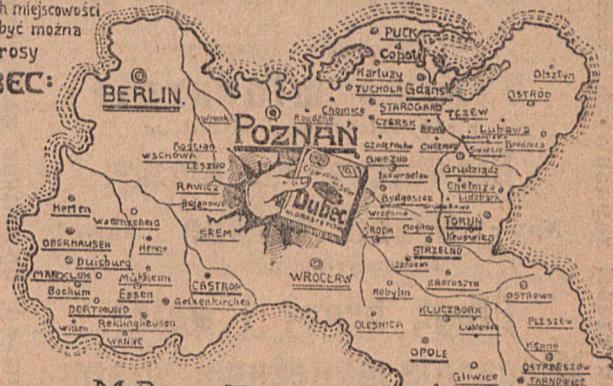
„Concentrated Fluid of Great Wild Valerian“
Angielski wyskok walerjanowy

Jedyny prawdziwy i nieszkodliwy środek przeciw **bezsennosci** jako też i **rozdrażnieniu nerw.**
Kilka kropli tego płynu usuwają wszelkie dolegliwości nerwowe a w większej ilości używane,
spowodują sen spokojny
Cena butelki 2 marki, trzy butelki franko przez zaliczkę pocztową. Do nabycia tylko w **Hohenzollern Apotheke** Berlin W. Königin Augustastr. 50.



Polyskująca bieliznę
osięga się przez moje niezrównane magły wszelkiego rodzaju ręczne i pędzone siłą, rozmaitej wielkości najnowszej konstrukcji 2 letnia gwarancja, bardzo lekko i bez loskotu chodzące. (Spłata ratami)
Patenty i D. R. G. M.
Seiler'a fabryka maszyn w Lignicy (Liegnitz) 49.
Dyplomowana najwyższymi odznaczeniami, demowe magły rozm. rodzaju. Zastępca **St. Kaiser, Poznań W. 3.** Nowa Ogrodowa 46. Fabryka i składy Poznań W. 3 ul. Głogowska 46 przy centr. dworcu. Fabr. i miejsce wystawy Poznań W. 3 ul. N. Ogrodowa 48. Hardenbergschloss.

MAPA
niektórych miejscowości gdzie nabyć można papierosy **„DUBEC“**



FABRYKA M. DROSTE
w POZNANIU.



Pełczyńskiego
Gramofony, igły i płyty polskie
są najlepsze i najtańsze.
Olbryzi wybór! Tanie ceny!
Proszę żądać cennik i spis polskich płyt!
— Nie podobające się towary zamieniam. —
Hurtownie! Detalicznie!

S. Pelczynski
POZNAN, ulica Wodna 13, I piętro
(obok składów p. Leitgebra).
Proszę zważać na firmę i adres, gdyż przy ulicy Wodnej istnieje więcej tego rodzaju składów. 2174



Dziś już nie potrzeba studni kopać!
Wwierca się rurę żelazną w ziemię i pompuje czystą wodę bezustannie. Tego rodzaju **studnie**, dla miast, cukrowni, browarów, mączkarni, mleczarni podwórz i na najmniejsze gospodarstwa, jako i wszelkiego innego rodzaju **pompy i wodociągi** zakładam na zupełnie własne ryzyko i pod dogodnymi warunkami spłaty.
Polecam się także do świderowania w celach górniczych, a szczególnie odnalezienie węgla.
J. Kopecki w Poznaniu
Telefon 1898 ul. Półwiejska nr. 20 Telefon 1898
Filie pod własną firmą:
Ostrowo i. P., ul. Koszarowa 27.
Osiek (Netzhall), ul. Kolejowa 1

Lokomobile

dla gospodarstwa i przemysłu.

Parowe młocarnie
z samowkładaczem i wialnikiem.

Elewatory do słomy.

Nowe! Grabie żniwne Nowe!
automatycznie pracujące.

Pługi, brony i walce,

**Młocarnie maneżowe, wialnie
i sieczkarnie**

poleca i ma stale na składzie

Th. Flöther Gassen
N. L.

Filia w Poznaniu

kantor: **św. Marcin 33**

Skład: **ul. Colomba 20** u spedytora Hartwiga.

Dzielnym zastępców poszukuje się zawsze.

Żadnych włosów więcej!

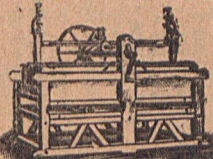
GANIBALA
ZADZIWIĄJĄCA

woda do usuwania włosów



usuwa w 2 minutach po jednorazowym użyciu i niszczy z korzeniami najsilniejsze włosy z twarzy i ciała (rąk i nóg). Żadne drażnienie skóry, skutek niezawodny, trwa na zawsze i zupełnie nieszkodliwy, łatwy do użycia, pachnący. Wiele podzięk., w użyciu u lekarzy

r. uniwers. kliniki na chor. skórne. Cena za flakon na silne włosy na twarzy 8 mk., na ciało 8 mk. (dla panów wielka butelka 12 m.) Wysyłka za zał. lub za poprz. nadesł. znaczek. poczt. przez **B. M. Ganibal, Chemiker, Leipzig I.** (1626)



J. Schammel

Wrocław 93

Brüderstr. 19

wykonuje 300

angielskie magły kręcone

przez urząd patentowy zastrzeżone.

Cenniki darmo.

Płata ratami dozwolona!

Biuro ludowe

w Poznaniu

przy ulicy Butelskiej 16

na parterze obok destylacji p. Pułdnika, **udziela wszelkich rad** w sprawach majątkowych, hipotecznych, spadkowych, podatkowych, **i spisuje skargi, kontrakta, kupna i sprzedaży, wnioski do sądów i innych urzędów, reklamacje podatkowe, wnioski o udzielenie renty i wszelkie inne prace piśmienne.**

Wykonanie staranne i akurownie. Ceny niskie.



Najstarsza i największa fabryka wózków dla dzieci w Saksonii i jedyna niemiecka, która pracuje wprost z rodzinami i przysła Państwu kolorowy wspan. katalog. **Julius Tretbar, Grimma 477.**

Gospodarstwo w Lagiewnikach 65 mórg, ziemia żytnia i pszena, w tem 12 mórg łąk dwukośnych, maszyn nowy dom, chlew, stodoła i wszelkie żywy i martwy inwentarz za cenę 9 200 tal. zaraz do sprzed. Wpł. podług umowy. Zgł. przyjmuje **Fr. Witkowski, Kawczyn p. Kosten**

Kanapy

garnitury pluszowe materace wyrabiane w własnej pracowni pod długoletnią gwarancją, oraz

meble

szafy, szafki do bielizny, łóżka, krzesła, lustra itd. po rzeczywiście niskich lecz stałych cenach.

Fr. Krzyżagórski, Św. Marcin 5/6, obok kościoła.

Wyprawy całkowite jaknajtaniej

Zasada: Większy obrót, mały zysk. Upr. uprzejm. zważać na nr. i firmę.

RTO szuka posady niechaj zażąda kartą kor. „Allgemeine Vakanzenliste“, Berlin 73, Bülowstr.

Kamienica

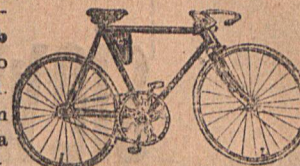
nowa z ogrod. w dobr. położeniu jest z wolnej ręki do sprzedania w Swarzędzu przy ulicy Kolejowej 376. Zgłoszenia **Schwersenz Postlagernd 100.** 2188

Kto

chce posiadać swoją w mieście lub na wsi **sprzedać** lub **ku. pte** hipotekę, uregulować, pożyczkę zaciągnąć, niech się uda z całym zaufaniem do najlepiej renomowanego towarzystwa

Neyman & Spółka Poznań, ulica Ludwika 2.

KOŁOWCE „LYRA“



Uznan. za najlepszy wyrób niedość. co do jakości i ozd. prem. złotym med. 5 letnia gw. podł. kat. kompl. z gumą od 53 M. pocz. do najwsp. mod. luksus.

Pan M. Junger, zawiadowca poczty w St. pisze: „Pański wyrób ogólnie się podoba. Trzeba oczywiście podziwiać, iż fabryka jest wstanie zbudować tak solidne wszystkim wymaganiom nowoczesnym odpowiadające lekko chodzące koła turowe i wprowadzić takowe na rynek światowy po tej prawdziwie niskiej cenie.“ **Lyra Fahrrad Werke, Prenzlau Postf. 580** — Pr. żądać wsp. katalog gratis.

Dla kołowników artykuły sportowe i za potrzeb., zegarki, broń, instrum. muz. m. do szycia, tow. stal. skór. iluk.

35 000 M. są w całości lub częściowo nagospodarstwa wiejskie do wypożyczenia. Zgł. upr. kapitalista **Gościński** Posen, Gr. Gerberstr. 5.

Młody kupiec Polak poszukuje **dzierżawy składu kolonial.**

z wyszynkiem, lub gdzieby mógł założyć skład kolonialny z pewną egzystencją. Zgłoszenia do eksped. Wielkop. pod nr. 2212.

Stare meble kupuje i sprzedaje Jaskiewicz, Wielkie Garbary 50. 616

Dobra sposobność! Restauracja

z pełn. konsens., z pow. choroby właśc. do wydzierżaw. Przy restauracji jest większa salka, gdzie liczne towarzystwa swe posiedzenia mają — restauracja w najlepszym położeniu, blisko kościoła. Bliższych informacji udzieli **St. Buszkiewicz Trzemeszno.**

Skladu

mniejszego stósown. do inter. welny i papieru w mniejsz. mieście w Pozn. lub Prus. Zach. poszukuje zaraz lub później. 2255

W. Przybylski, Schneidemühl Al. Bahnhofstr. 46.

Pom. ogrodniczy

dobrze polecony, potrzebny zaraz do ogrodu w Jasieniu p. Czempin. Zgłoszenia przyjmuje **Cellner,** ogrodnik.

Jeden pokój i kuchnia za 28 M. od 1 maja lub później przy ulicy Żydowskiej pod nr. 1 na III piętrze do wynajęcia.

Bliższych wiadomości udzieli **Umbreit Św. Marcin 22 I.**

Człowiek

uczciwy z skromnymi wymagan. który mógłby być pomocnym przy sprzed. na odpust. i jarmark. może się z dołącz. fotogr. i świad., które się zwróci, oraz pod. wynag. zgł. do eksped. Wielkop. pod nr. 2240.

Poszukuję natychmiast

dziewczynki

która opuściła szkołę, do dzieci. **J. Wituska, Poznań** ulica Wrocławska 31 I p.

Młod. pomocnika

oraz **chłopca** chcącego się wyuczyć ogrodn. przyjm. od 1 maja **W Szulczyński** ogrodnictwo handlowe **w Tucholi — Tuchel.**

Dla mego syna 16 lat liczącego **poszukuje miejsca** jako wolontariusza w cukierni połącz. z piekarnią za małą wynag. Takowy uczył się rok w cuk. i rok w piekarni. Zgłoszenia do ekspedycji Wielkop. pod nr. 2253.

Porządny człowiek, nie karany, **posz. miejsca za woźnego** w biurze lub większym interesie. Na życ. może być kaucja staw. Zgł. do eksp. Wielk. pod nr. 2261.

„OZONIT“

najmodniejszy środek do prania

niemiecki patent krajowy

daje po półgodzinnem gotowaniu, bez tarcia i szczytki olśniewająco białą **nieuszkodzoną** bieliznę i zastępuje w zupełności bielenie na trawniku. Za absolutną nieszkodliwość gwarantują

Fabryki Dr. Thompsona proszku mydlanego (marka łabędź) **G. m. b. H. Düsseldorf.**

Mieszkam teraz przy ulicy Wiktorji 14 I piętro.

Antoni Koczwarą, lekarz - dentysta

specjalne zastosowanie metod usunięcia bez bólu przy plombowaniu, wprawianiu i rwaniu zębów.